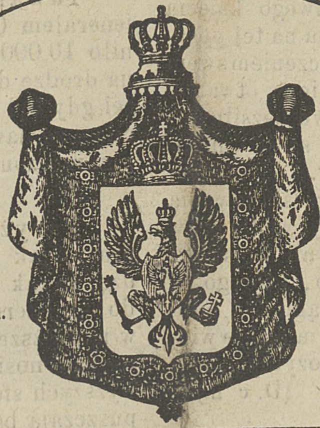
Nr. 278. w Sobotę

dnia 26. Listopada 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości
przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Minden, 25 Listop. — Najj. król stanął tu dziś z rana o 8 godzinie w hotelu londyńskim. O godz. 10 odbyła się parada śród deszczu i śnieżnej zamieci. W orszaku królewskim byli książe Fryderyh Karol, książęta Albrecht, jenerałowie Herwart v. Bittenfeld i Manteufel. Wojsko 13 dywizyi było ustawione w 3 szyki. Po defiladzie powołano wszystkich dekorowanych. Król do nich przemówił i dziękował za poświęcenie i waleczność — Król wyjedzie z powrotem do Berlina po południu o godzinie 2½.

Bruksela, 25 Listop. — Na posiedzenia dzisiejszem senatu przyjęto prawo stipendiowe, po przywróceniu artykułu 49, któryna wczorajszem posiedzeniu odrzucono.

Londyn, 25 Listop. — Z Nowego Jorku donoszą pod d. 16. b. m., że jenerał konfederacki Hood ruszył przeciw Chatanoga i jenerał Gorest z nim się połączył.

Z Wirginii donoszą, że konfederaci napróżno usiłowali przerwać linię Granta. Na wszystkich punktach zostali odparci.

Jenerał Sheridan stoi jeszcze w okolicy Winchestru.

Wiedeń 26. Listop. — Na posiedzeniu wczorajszem komisyi dotyczącej sprawy Rogawskiego, nieuznało ministerstwo obowiązku do tłumaczenia się z powodu galicyjskiego stanu wyjątkowego, przyrzekło za to dobrowolnie przynieść ulgę w tamecznych stósunkach wyjątkowych.

Berlin 25 List. — Naj. P. wyjechał wczoraj wieczorem do Minden, celem odbycia tam przeglądu wojska i wróci dziś wieczorem do Berlina.

Berlin 26 Listop. — Gazeta wrocławska pisze: Gabinet berliński stara się o wynalezienie drogi do wyjścia z dillematu teraźniejszego: ustąpienia lub nieprzyjacielskiego wystąpienia przeciw Austryi i związkowi niemieckiemu. Nasz korrespondent pisze w tej mierze: »Naprzód chodzi Prussom o załatwienie tej sprawy przez porozumienie się z czterema rządami egzekucyjnemi. Gdyby ta droga nie doprowadziła do celu, natenczas ma być w planie, aby Prussy i Austrya zwróciły jako rządy egzekucyjne swe mandaty bundestagowi i zażądały równocześnie oddalenia wojsk saskich i hanowerskich na mocy praw przyjętych traktatem pokojowym. Do przeprowadzenia tego programatu potrzeba spółdziałania rządu austryackiego, na co się wcale nie zanosi wedle najświeższych oficyalnych doniesień wiedeńskich. Rząd pruski chce wprawdzie swe plany bez i wbrew Austryi przeprowadzić, jak to widać z niektórych orzeczeń berlińskich, ale Prusacy ożywieni z austryacka, a między nimi przodownicy z Kreuzzeitung, postarają się o to, aby się nic nie działo wbrew woli drogiego sprzymierzeńca. Jeżeli Austryą pozyskaćby można na pruską stronę, to musiałyby poprzedzić na innej dziedzinie daleko sięgające koncesye. Gabinet wiedeński przez swoje postępowanie w kwestyi egzekucyjnej pozyskał od razu stracone simpatye Wircburgerów, z tej pozycyi nie da się ściągnąć bez znacznych koncesyi. Wiadomość o przyjęciu Wenecyi do związku niemieckiego spełzła na niczem, jak to widać ze sprzeczności zachodzących między obu wielkiemi mocarstwami niemieckiemi. Rząd pruski zapewne odparł austryackie żądania, bo gdyby je przyjął, natenczas Austrya popierałaby pruskie plany.«

— Wiedeński Wanderer doniósł, że rząd rosyjski przesłał groźną notę do Drezna i żądał oddalenia Beusta, grożąc, że i konsulowi saskiemu w Warszawie odbierze exequatur i odwoła posła z Drezna z powodu sprawy loschwickiej. Teraz niemiecka petersburgska gazeta donosi, że rząd rosyjski na drodze diplomatycznej żądał przedłożenia papierów zabranych w Loschwitz, które rząd rosyjski miały obchodzić. Na to dał rząd saski odmowną odpowiedź. Rząd rosyjski ponowił swe żądanie w drugiej nocie i na przypadek odmowy zagroził zerwaniem diplomatycznych stósunków, poczem Saksonia ustąpiła i rzeczone papiery przedłożyła do przejrzenia posłowi rosyjskiemu.

Berlin, 17 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom, Pan profesor Gneist po wywodzie naczelnego prokuratora, zabrawszy głos przemówił w te prawie słowa:

Mości panowie: Dwoje sobie obrona założyła: naprzód uzupełnić przedstawienie naczelnego prokuratora o przebiegu sprawy, potem wtrącone sądy sprowadzić na stanowisko, które nam się widzi być prawniczem. Wypada mi dla tego podzielić rzecz na trzy części, aby je rozłączyć z sobą wyraźniej, jak to p. prokurator uczynił. Pierwsza część będzie traktowała powód i przebieg powstania o którem mowa. Druga określi wyraźnie przedmiotową istotę czynu, trzecia wykaże, jakim punktom widzenia prawniczym podpada przedsięwzięcie o które sprawa się toczy.

Jeśli przy części pierwszej, to jest przy historycznym przebiegu, nieco dłużej zabawię was szczegółami, raczcie uwzględnić że powód prześcignął obronę pięciodniowem czytaniem aktu oskarzenia, na który obrona niemogła jeszcze zupełnie odpowiedzieć. Prokuratorya, która zamiast przy ocenianiu wypadków stanąć w środku, wolała ostrożnie ślizgać po obwodzie koła, wedle ustaw dziś obowiązujących ma prawo czytaniem arkuszowych akt oskarzenia, rokowaniami wlokącemi się tygodnie i miesiące, narzucać sądowi opinią, a wtedy dopiero pozwolić obronie sił próbować przeciwko uprzedzeniom, na dziele dokonanem. Nie możemy odmienić prawodawstwa, lecz praw sprawowanie, a jeźli zagranica zobaczy, że tę sprawę wiedziemy inaczej jak prawnicy niemieccy zwykle ją wiodą, temci lepiej; w każdym razie obrona starać się będzie przedstawić przewodnie punkta zapatrywania uczciwie i prosto.

Zatem przeciąg przedsięwzięcia zewnętrzny był następujący: od r. 1830 ręka żelazna ciążyła na Polsce, od r. 1830 cesarz Mikołaj utwierdził w sobie myśl, że przywrócenie Polski jest kwestyą żywotną dla jego dynastyi. Jednę on tylko widział alternatę. Gdyby Polska wolała byt samodzielny i narodowy i wystąpiła nieprzyjaźnie przeciwko Rosyi, wtedyby przyciągnęła ku sobie pokrewne narodowości na Litwie i Wołyniu, rozdarłaby Rosyą w rozpacznem rozdwojeniu, i zmieniła na państwo azyatyckie z kilku latoroślami cywilizacyi europejskiej. Gdyby natomiast w Polsce powstało uczucie powinowactwa z Rosyą i do ścisłego doprowadziło z nią skojarzenia, rozumie się, że wtedy rozstrzygłaby większa cywilizacya i spolszczyła państwo rosyjskie: wypadek taki musiałby doprowadzić dynastyą niemiecką na tronie rosyjskim do zupełnego zerwania z przeszłością swoją i wprawić ją w fatalne położenie.

Zewnętrznie też i w Niemczech wiadomo, że w tym kraju zamknięcie granic, cenzura, sądy wojenne i korrupcya panowały. Ci co w kraju mieszkali, czuli więcej; tendencyjną deprawacyą ducha narodowego, zniesienie uniwersytetów, ciche usunięcie szkół ludowych, przedewszystkiem zaś głęboką wewnętrzną płochość życia, znów ze wszystkich wolności jednę tylko: wolność rozkiełznania. Co czuła część Polaków szlachetniejsza, było niestety jeszcze więcej; szło o to by naród stojący wyżej w cywilizacyi i historyi, poniżyć, aby stłumić narodowość oporną a niebezpieczną. Car Mikołaj posiadał jeden przymiot statysty: był niezłomny w tem czego chciał dla swych Rosyan, i w tem, czego chciał przeciwko Polakom. Rok 1856 położył kres tej woli; naród polski odetchnął. bo z Aleksandrem II monarcha dobrej woli wrócił na tron, w którym lud natychmiast poznał podobieństwo z Aleksandrem I. Aleksander był poznał, że potrzeba nietylko woli niezłomnej, ale też rozumienia statysty. Aleksander pragnął, a przyznają to tak samo obżałowani, jako i ja, i pragnie jeszcze dsisiaj polepszyć dolą swych ludów. Wprawdzie stoi mu na przeszkodzie że się zdecydował nie na Polskę samodzielną, jedno na lepszy, sprawiedliwszy i łagodniejszy zarząd państwa absolutnego. Z tego także Polacy mieli korzystać. Wprawdzie cesarz w obec not mocarstw zagranicznych mógł powiedzieć, że coś zrobił dla Polski; wedle pojęcia swych urzędników mógł powiedzieć, że bardzo wiele zrobił. Ale jakże się miała rzecz z wykonaniem woli cesarskiej, jak się ma z tem w ogóle w Rosyi? Zgadzam się w tem z naczelnym prokuratorem, że nie tu miejsce potępiać wyrokiem charakter urzędników rosyjskich, ale trzeba nam dać ich obraz. Wystarczy tu powiedzieć, że korrupcyą w Polsce jeszcze powiększa nienawiść instynktowa, widząca w wyżej postawionym i wykształconym polskim narodzie wroga i szczęśliwego spółzawodnika. Jeźli w Polsce miały powrócić lepsze stosunki, jeźli lepsze prawa miały byc wykonywane, potrzeba było innych urzędników, podczas kiedy rosyjski rząd przecież tylko urzędników swej szkoły mógł używać. Z tego zrozumiecie czemu nowe prawa w Królestwie Polskiem i tak samo reformy mniej więcej taki wywarły skutek, jak koło

wprawione na opak w ogromnej machinie. Byłoby potrzeba pracy cierpliwej dziesiątka lat by tego dokonać, co stać się miało wedle rzetelnej woli cesarza, co przecież wedle woli niecierpliwego ludu miało nastąpić jak najspieszniej. Lud nigdy nie jest niecierpliwszy, jak gdy widzi przed sobą możność oswobodzenia z starego jarzma. Ztąd też się tłomaczy dziwna zmiana namiestników. Po śmierci sędziwego, uczciwego księcia Gorczakowa w przeciągu roku sześć razy nastąpiła zmiana na tej posadzie. Każdy życzliwy Polakom namiestnik natychmiast otoczeniem swem sparaliżowany. Wielopolski w ciągłej walce, peryodycznie w otwartej wojnie z rosyjskiemi urzędnikami, to był silnym, to znowu bezsilnym. Odezwę namiestnika powitała niezmierna radość ludu; a w sześć dni później, 8 Kwietnia, znowu krew się lała na ulicach Warszawy. Za każdem ważnem rozporządzeniem idą polityczne aresztowania, prześladowania i deportacye. Jest to przyznanie, że rosyjskiej administracyi wedle praw rządzić niepodobna. Sprawiedliwość polityczną wykonywali wojskowi wedle kodeksu nieznanego. Naczelnik zarządu miejskiego, którego za to z urzędu usuniono, skonstatował urzędowo, że w przeciągu $6^2/_3$ miesiąca 14 833 osób na czas dłuższy lub krótszy przeszło przez miejskie więzienie, nie pomnąc cytadeli. To były skutki widoczne nowożytnych idei liberalnych, które w życie wprowadza rosyjski czyn. (D. c. n.)

Królestwo Polskie.

Ze studii Ostsee Ztg z dn. 22. Listopada: W Sztokolmie zebrała się także gromadka polskich wychodzców w liczbie 50; są to poczęści szczątki pozostałe z wyprawy Łapińskiego, w roku zeszłym wysłanej na brzegi żmudzkie. Z początku żyli ci wychodzcy ze wsparć miłosiernych, dziś utrzymują się sami z zatrudnień, o które im się wystarał Michał Bakunin. Zawiązali na wzór stowarzyszeń polskich po innych krajach, towarzystwo wzajemnej pomocy, przyjąwszy za podstawę statuta towarzystwa emigracyi polskiej w Paryżu. Członkowie płacą regularnie składki tygodniowo, przeznaczając z tego część pewną na potrzeby Polski.... W Sztokolmie bawi także pełnomocny komisarz rządu narodowego, który ogłosił w końcu z. m. odezwę, w której donosi o rozpoczęciu walki zbrojnej w Polsce i wzywa do składek (?) a potem broń kazał sprzedać z wyprawy. Była to sprzeczność, o którą się upomnieli emigranci, ale komisarz oświadczył, że broń ta jest stara i niewarta i że nowa i lepsza ma być zakupioną. — Przeznaczona broń na sprzedaż składa się z 1200 miniowych sztucerów.

W zeszłym tygodniu przybyli do Paryza trzej polscy dowódzcy powstania, którzy przed 8 tygodniami szczęśliwie się wydobyli z więzienia lubelskiego i na Wołoszczyznę uciekli. Są nimi major Lewandowski, który w Kwietniu rb. schwytany został na Podlasiu i skazany na śmierć, uciekł w wilią stracenia; kapitan Parada, chłop z powiatu zamojskiego i major Wróblewski. I na nich zapadł wyrok śmierci, po ich ucieczce.

— W dniu 19. znów odszedł transport Polaków na Syberyą. Łaska carska w tem jest niewyczerpana.

— Siewiernaja Poczta donosi, że kupiecki dom handlowy Lampe i Spółka z Petersburga założył w mieście Mohylewie biuro celem pośredniczenia w nabyciu dóbr ziemskich przez Moskali w gubernii mohylewskiej i witebskiej. Wynajdywanie wciąż nowych środków do szerzenia oświaty rosyjskiej w kraju zachodnim, jak to czytamy w Mosk. Wied., nie ustają. I tak przy komitecie mohylewskim statystycznym otworzono wyprzedaż tanich wydań; w mieście Czerykowie tejże gubernii założono szkołę żeńską, w Lennie szkołę ludową o dwóch klasach; podobnież w Ihumenie i Mozyrzu gubernii mińskiej, zaś w Tulczynie, gubernii podolskiej ma się założyć szkoła dla dziewcząt stanu duchownego, w jakim to celu zebrano już około 1500 rsr.

Rosya.

Inwalid ruski pisze, że Moskale zdobyli w d. 2 Listopada pod jenerałem Czernajewem na Kokańcach fortecę Czemkenez, której broniło 10,000 najbitniejszych Kokańców i liczna artylerya. Jest to klucz na drodze do Indyi Wschodnich. Wiadomość też tę odebrał lord Russel gdy był na ślubie u swego przyjaciela. Tak go ta wiadomość zasmuciła, że nawet niepowiedział mowy, którą miał mieć po tańcu ślubnym z narzeczoną.

Francya.

Paryż, 23 Listop. — Książe Persigny zmienił swe zdanie co do prasy, jak się okazuje z jego listu napisanego do Emila Girardina. Sądzą, że tak na bez ale Persigny nie zmienił swego zdania, albo więc dąży do ministerstwa, albo też jest to fenomenem zwiastującym zmianę jakąś w najwyższej sferze. Mniejsza o to, że Constitutionnel dostał dla tego po nosie, bo to odpowiada zupełnie trybowi postępowania w najwyższych sferach, które w różnych czasach przez najrozmaitsze organa puszczają bąki, aby po ich brzęku łowić lub wyprowadzać w pole opinią publiczną. Któż tam wstanie wszystko wytropić, co się święci. Mocny zawsze wodzi słabszych.

— Patrie odpowiada na artykuł Memoriale diplomatique przedstawiający usposobienie pokojowe Austryi, że dosyć spojrzeć na politykę jej co do Galicyi, Węgier, Wenecyi, a będziemy mieli dostateczne wyobrażenie o miłości jej pokoju i dobrych intencyach. — Jak ważnym jest wybór Lincolna na prezydenta pokazuje się z tegoż dziennika, który twierdzi, że tak małą miał większość Lincoln, iż o prawności wyboru powątpiewać można. Ztąd nasuwa się pytanie, czyli Europa uzna Lincolna. Dziwne pytanie, kiedy Ameryka go uznaje.

— Debaty zamieszczają korespondencyą z Drezna opisującą stanowisko Saksonii i jej ministra Beusta do spraw polskich. Zwraca na to uwagę, że dzienniki niemieckie raz tego ministra wystawiają, jako sympatyzującego z Polakami, drugi raz z Prusami i Rosyą, wyganiającego i przedkładającego ich papiery Rosyi, które zabrał w Loschwitz. Wydaje się korespondentowi, że Beust miarę zachował i wiele już dokazał, że nie wydał żadnego z Polaków i żadnych papierów Prusom. Zresztą Saksonia nie mogła na zawsze pozostać przytułkiem dla nieszczęśliwych. Chciano przypisywać Saksonii pewne obliczenia na przyszłość i wspomnienia z przeszłości, ale wszystko rozbiło się o rzetelny charakter króla saskiego, podobnie jak bajka o wydaniu papierów Prusom.

— Car Aleksander dziękuje w liście Napoleonowi za gościnne przyjęcie carowej Maryi w Nicei i zapowiada wizytę swoją w Paryżu na wiosnę.

— Mówią, że ma być wypracowany senatus consult, znoszący udzielanie autoryzacyi do wydawania dzienników. Odtąd wolno będzie każdemu zakładać dziennik i dopóty wydawać, aż go spotka zawieszenie lub zakaz. Nie wiele to dopomoże dziennikarstwu, zostającemu na łasce administracyjnej. P. Reboul stojący na czele wydziału w ministerstwie spraw wewnętrznych, udzielający dziennikom napomnienia lub zakazy, został teraz direktorem towarzystwa dobroczynności. Powiększył swój zakres jałmużną. Widać, że porównano prassę z ubogimi, obie instytucye stoją tu na miłosierdziu.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 26. Listopada 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) trzyma się wyżej. Na Listopad $29^1/_6$ list. i pien., na Listopad Grudzień $29^1/_6$ list. i pien., na Grudzień Styczeń 1865 $29^1/_6$ list. i pien., na Styczeń Luty $29^5/_4$ list. $29^1/_2$ pien., na Luty Marzec — na wiosnę $30^2/_3$ list. $30^1/_2$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) bez zmiany. Na Listopad $12^1/_{24}$ pien. i list., na Grudzień $12^1/_{12}$ list. $12^1/_{24}$ pien., na Styczeń 1865 $12^1/_4$ list. $12^1/_6$ pien., na Luty $12^5/_{12}$ list. pien., na Marzec $12^7/_{12}$ list. i pien., na Kwiecień $12^3/_4$ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 25. Listopada.

Pszenica 46—58 tal.

Żyto na Listopad Grudzień i Grudzień Styczeń $33^5/_8$ tal., na wiosnę $34^5/_8$—$^3/_4$ tal., na Maj Czerwiec $35^3/_4$ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Owies na Maj Czerwiec 22 tal.

Groch do gotowania 43—50 tal.

Groch na pastwę 43—50 tal.

Rzep zimowy $92^1/_2$ tal.

Oléj rzepiowy na Listopad i Listopad Grudzień $11^7/_8$ tal., na Grudzień Styczeń $11^{23}/_{24}$ do $^{11}/_{12}$ tal., na na Kwiecień Maj $12^7/_{12}$—$^{13}/_{24}$ tal.

Olej lniany $12^3/_4$ tal.

Okowita na Listopad i Listopad Grudzień $12^7/_8$ tal., na Grudzień Styczeń $12^7/_8$—$^{11}/_{12}$ tal., na Styczeń Luty $13^1/_{12}$ tal, na Kwiecień Maj $13^5/_8$—$^3/_4$—$^2/_3$ tal., na Maj Czerwiec $13^{11}/_{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $14^1/_4$ tal., na Lipiec Sierpień $14^7/_{12}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 25. Listopada 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna....	$4^1/_2$	—	$101^1/_8$
„ z roku 1859........	$4^1/_2$	—	$105^3/_4$
„ z roku 1856........	$4^1/_2$	—	$101^1/_2$
„ z roku 1853........	4	—	$96^1/_2$
Obligi długu skarbowego	$3^1/_2$	—	$90^5/_8$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3^1/_2$	—	$88^1/_2$
dito miasta Berlina..........	$4^1/_2$	—	$102^1/_4$
dito „	$3^1/_2$	—	$87^1/_4$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3^1/_2$	—	87
dito dito	4	—	$98^1/_4$
dito Pruss Wschodnich . .	$3^1/_2$	—	$83^1/_2$
dito Pomorskie.......	$3^1/_2$	—	$86^3/_4$
dito dito	4	—	$98^1/_8$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3^1/_2$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$94^3/_4$
dito Szląskie	$3^1/_2$	—	$91^1/_8$
dito Pruss Zachodnich. . .	$3^1/_2$	—	$83^7/_8$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$94^3/_4$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$98^1/_4$
Louisdory	—	—	$110^5/_8$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. .	4	—	$97^1/_2$